

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 29 Maja r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE. W I L N O.

Do Jaśnie Wielmożnego Marszałka Gubernialnego Karpia.

JEGO CESARSKA Mość raczył mi rozkazać: abym JW. Panu i Obywatelstwu Gubernii Wileńskiej, którzy się przyłożyli do wspaniałego balu, pod czas bytności NAYJAŚNIEJSZEGO PANA, danego w ratuszu dnia 24go teraźniejszego miesiąca, oświadczył NAYWYŻSZE SWOJE zadowolenie, które też JW. Panu z własnem ukontentowaniem przesyłam.

(podpisano) Jenerał *Rimski Korsakow*,
N. 670 dnia 28 maja 1822 roku.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 20 maja.

Podług *Konserwatora*, Nayaśniejszy Cesarz Jegomość, na przełożenie Wielkiego Xiążęcia Cesarzewicza, *Konstantego*, mianować raczył Pana *Thomson*, rzeczywistym radcą stanu.

Pani *Tatyszczew*, małżonka rzeczywistego radcy tajnego tegoż imienia, została mianowana Damą małego krzyża orderu s. Katarzyny.

Podług gazety senackiej z dnia 20 maja przez Nayawyższe J. C. M. Ukazy do Rządzącego Senat, wydane:

Dnia 10 kwietnia. Przejrzawszy przedstawienie Jeneralnego Gubernatora Syberyi o przyczynach, dla których uznaje się za potrzebną, pozwolić włościanom skarbowym na własne żądanie przenosić się do Syberyi, a zważywszy pożytki ztąd wyniknąć mogące, Rozkazujemy:

1) Przenoszenia się do gubernii sybirskich włościanom skarbowym, na własne żądanie, dla osiadania na wygodnych i wolnych gruntach, ze wszystkich innych gubernii, dozwolić. Dozwolenie to rozciągnąć i na dawniejszych mieszkańców samejże Syberyi, kiedyby pożąдали przeniesić się z jednej gubernii syberyjskiej do drugiej.

2) Dla obejrzenia miejsc do sadowienia się dogodnych, dozwolić gromadom włościańskim, na ich żądanie, wysłać od siebie poprzedniczo do gubernii syberyjskich pełnomocników.

3) Pozwolenie na przenoszenie się wydawać z tych izb skarbowych, do których wiedzy przenoszący się włościanie należą.

4) Przenoszący się naprzód obowiązani złożyć uwolnienie od swych gromad.

5) Nie dawać włościanom pozwolenia pierwej, dopóki nie opłacą wszystkich, liczących się na nich z dawnego zamieszkania zaległości.

6) Jeżeliby przez włościan przenoszących się wybrane zostały na sadowienie się miejsca we wsiach dawniejszych mieszkańców; w takim zdarzeniu obowiązani są mieć od nich zgodzenie się na to na piśmie.

7) Jeżeli przenoszący się zechcą zakładać nowe wioski na miejscach pustych i na ziemi, do żadnej wsi nienależących; w takim razie pozwolenie na zajęcie tych miejsc, zależeć powinno od Izby Skarbowych, za potwierdzeniem Gubernatorów Cywilnych.

8) Nie pozwalać przenosić się na grunta, do wędrownych różnych narodów należące, wyjąwszy kirgizkie stepy, dopóki nie zostanie potwierdzony osobny względem ich urządzenia projekt.

Rządzący Senat, około przywiedzenia tego do

skutku, nie zaniecha uczynić stosownych rozrządzeń.

Dnia 14 kwietnia. Zabezpieczenie na potrzebę życia zboża w takich zdarzeniach, kiedy nieurodzaje trudność dostania jego czyniąc, pomnażały niedostatek w kraju, zawsze zwracało uwagę Rządu.

W tym celu wydawane były różnych czasach różne postanowienia, a przez ostatnie roku 1799 rozkazano było, założyć w całym Państwie magazyny zapasne.

Przez to jednak ustanowienie nie został osiągnięty cel założony, i w przeszłych dwóch latach nieurodzaj, który wiele gubernii dotknął, tym bardziej zatrudnił działania Rządu, że własne sposoby tych gubernii, we względzie zbożowych zapasów, nie podały żadnej pomocy, chociażby na czas tylko niedostatkowi żywności zaradzić zdolnych.

W tém położeniu, i żeby przynajmniej na czas przyszły zapobiedz, ile możności, podobnemu niedostatkowi, Uznaliśmy za dobrą, porównawszy z sobą dawniejsze urządzenia, postanowić w poniższych prawidłach, tak osnowę do zrobienia wewnątrz kraju zapasów, jako i środki pomocy w latach nieurodzajnych.

Postanowienia Ogólne.

1) Dla przestrzegania i oznaczenia, w jakich zdarzeniach i jakie środki, sądząc ze stanu zapasów żywności w latach urodzajnych, powinny być przedsiębiorane, ustanawia się w każdej gubernii *Kommissya Żywności* (prodowlstwija).

2) Środki do zapewnienia żywności w latach nieurodzajnych są dwojakie: jedne z nich zależą od rozrządzenia zwyczajnych zapasów, w każdej gubernii utrzymywanych; drugie od sposobów nadzwyczajnych, kiedy zwyczajne zapasy będą niedostateczne.

3) W każdej gubernii dla zabezpieczenia żywności ustanawiają się albo zapasy zbożowe, albo kapitały pieniężne.

4) Dla oznaczenia, w których guberniach mają być utrzymywane zapasy zbożowe, a w jakich kapitały pieniężne, porównywa się: a) Ilość własnych produktów zbożowych gubernii; b) jej położenie, we względzie do komunikacyi wodnych i lądowych i do handlu zbożowego; c) środki przemysłu; d) łatwość utrzymywania magazynów zbożowych.

5) Za porównaniem wszystkich tych okoliczności, w każdej gubernii ma być postanowione stałe prawidło: czyli w niej mają być utrzymywane zapasy zbożowe, czyli kapitały pieniężne.

6) To postanowienie ma być wyraźnie uczynione na osobnem zgromadzeniu Gubernialnego Marszałka Szlachty, Wice-gubernatora, Marszałków powiatowych szlachty, Prokuratora gubernialnego i Zarządzającego Kantorem Udziałowym, pod prezydencją Gubernatora Cywilnego; w tych zaś guberniach, w których nie ma wyborów szlacheckich, na zgromadzeniu, pod prezydencją Gubernatora Cywilnego, złożonem z Wice-Gubernatora, Prezydentów obu Izby (pałat), Prokuratora gubernialnego i Zarządzającego Kantorem Udziałowym.

7) Ilość zapasów zbożowych i pieniężnych, jako i miara stopniowego ich składania, oznaczają się w postanowieniach, niżej wyrażonych.

8) Jeżeli wewnętrzne zapasy są niedostateczne, wtedy dla dopełnienia niedostatku, komisya żywności ucieka się do środków nadzwyczajnych sposobów przez pożyczkę u Rządu.

9) Prawidła poniżej tu stanowiące się ozna-

czają: I) Skład i sposób działania kommisyy; II) Skład i sposób użycia zapasów zbożowych; III) Skład i sposób użycia kapitałów zapasnych; IV.) Porządek naznaczenia i sposób użycia w przypadkach nadzwyczajnych pożyczki u Rządu.

10) Wszystkie te prawidła mają wziąć moc swoje i działanie od dnia 1go lipca teraźniejszego 1822 roku.

I. Skład i sposób działania Kommissyy żywności.

11) Kommissya żywności w każdej gubernii pod prezydencyą Gubernatora Cywilnego składają: Marszałek gubernialny szlachty, Wice-Gubernator, Zarządzający kantorem udziałowym, gdzie się ten znajduje, Prokurator gubernialny, dwaj Marszałkowie powiatowi i jeden niezmieniający się członek ze szlachty, wybierany na każdej odnowionej elekcji szlacheckiej.

12) Główny obowiązek Kommissyy zawiera się w pilnowaniu, a żeby corok potrzebna ilość zboża na żywność gubernii była zapewniona.

13) Tym końcem Kommissya corok w jesieni po zebraniu zboża zgromadziwszy się na urząd, z wiadomości udzielonych sobie od gubernatora czyni porównanie: a) stanu urodzaju wewnątrz gubernii, ze stanem tych lat, w których na wyżywienie był dostateczny; b) stanu urodzaju w tych miejscach, z kąd zboże do gubernii sprowadza się, jeżeli potrzeba na ich żywność w położeniu zwyczajnem dopełnia się przez zewnętrzny przywóz; c) o stanie położonych w gubernii zapasów.

14) Z tych porównań Kommissya, przekonawszy się o sposobach żywności, i porównawszy je z jej potrzebą, jeśli znajdzie je niedostatecznymi: wtedy przeznacza sposób pomocy ze zbożowych czyli pieniężnych kapitałów, czyli też w zdarzeniach nadzwyczajnych, kiedy własne sposoby nie dozwolą zabezpieczyć żywności dla ludu przez pożyczkę u Rządu. (Dalszy ciąg nastąpi.)

D. 11 maja. Dyrektor departamentu różnych podatków i poborów, radca tajny, *Dubieński*, otrzymał rozkaz zasiadania w Rządzącym Senacie.

Przenajwielebniejszy *Jow*, arcy-biskup eka-terynosławski, przy liście do *JO*. Xiążęcia *Galicyna*, przesłał 2810 rub., na rzecz cesarskiego towarzystwa czelakubnego. Pieniądze te, postanowieniem Rady towarzystwa, obrócone na wsparcie 60ciu ubogich rodzin.

Kurs petersburski dnia 16 maja: dukat holenderski nowy 11 r. 65 kop.; stary 11 r. 50 kop.; Zmiana złota 2 ruble 88 kop. — Zmiana srebra 2 ruble 77 kop.

Nieustający dochód kommissyy umorzenia długów: 68 assygn. — — po 100 }
68 brzęczącą monetą — 93 } procentow.
58 takąż — — — 77½ }

A U S T R Y A.

(z *Gaz. Warsz.*) *Wiedeń* dnia 22 maja. Dzieisiejszy *Dostrzegacz Austriacki* zbija umieszczoną w *Korrespondencie norymberskim* wiadomość, o zakładaniu magazynów dla licznego wojska w Szląsku Pruskim; o zbieraniu się korpusu obserwacyjnego w okolicach *Lwowa*; i wysłaniu *Hrabiego Radeckiego*, austriackiego feldmarszałka porucznika, w ważnym zleceniu do *Petersburga*.

Wiedeń dnia 24 maja. Wczorajszy *Dostrzegacz Austriacki*, doniosłszy o przybyciu dnia 10 t. m. do *Tryestu* Pana *Maitland*, naczelnego kommissarza angielskiego na wyspach *Jońskich*, przydał, iż tenże, krótko zabawiwszy w *Tryescie*, udał się do wód w *Szwajcaryi*. Dnia 13 t. m. przybył także do *Tryestu* *Admirał Graham*, dowódzca eskadry angielskiej na morzu śródziemnym. Małżonka jego zabawi tam czas niejaki dla poratowania zdrowia, i najęła dom wiejski.

Od d. 13 lipca 1816 do marca roku bieżącego spalono tu publicznie papierowych pieniędzy za 379 milionów 1600 złotych ryńskich.

P. Biela, podpółkownik półku grenadyerów *Lilienberga*, odkrył d. 16 t. m. nowego kometę w *Pradze Czeskiej* w stronie północnej. Widzieć go już można gołym okiem.

Z Czernowic dnia 12 maja. Dnia 9 t. m. o 58 minutach na godzinę 7mą zrana, dało się tu uczuć mocne trzęsienie ziemi od strony południowo-wschodniej, z hukiem przytłumionym, podobnym do grzmotu; wszystko trwało blisko 3 sekund.

(z *Kor. Warsz.*) *Tryest* dnia 11 maja. Onegdaj przybyło tu na okręcie 30 europejskich rodzin z wyspy *Scio*; teraz odbywają kwarantannę. Według ich opowiadania, przelew krwi był tam okropny: kobiety uprowadzono do *Azyi*; mężczyźni wyrzucono, a dzieci zachowano w celu wychowania w wyznaniu mahometańskim.

F R A N C Y A.

(z *Gaz. Warsz.*) *Paryż* d. 15 maja. Niemasz wątpliwości (pisze jedna z tutejszych gazet), iż nie sam tylko *Baron Louis* utraci urząd z powodu wyborów. Wielu urzędników przywykłych od 7 lat pobierać płacę, a działających wbrew systematowi rządu, wynurzyło swój sposób myślenia tak, iż niepodobna, aby ich nie oddalono. Widać oczywiście, dla czego tak bardzo nalegali, aby nie patrzano, na kogo dają kreskę, i nie chcieli zapisywać jej do protokołu. Radziły pomagać nieprzyjaciółom rządu, a nie tracić pensyi, ani urzędu.

Xiądz Siccard, na dwa dni przed śmiercią napisał do *xiędza Gondelin*, kolegi swego i drugiego nauczyciela głuchoniemych w *Bordeaux*. „Scho- dząc z tego świata, zapisuję ci, kochany bracie, lubie dzieci moje: dusze ich polecam twojej pobożności, ciało, twej pilnemu staraniu: rozum twojej nauce i talentom. Dopełnij tak chlubnego zlecenia, ja umrę spokojnie.“ Podczas rewolucyi r. 1792 *xdz Siccard* został osadzony w więzieniu, i d. 2 września razem z innymi miał być stracony; ledwo nazwisko jego wymieniono, wstrzymali się zabójcy i zawołali: *Siccard jest oycem głuchoniemych; niech żyje i niech będzie ich dobroczyńcą.*

Kupcy z Havre, prowadzący znaczny handel z wyspami zachodnio-indyjskimi, zapytali się nie dawno ministra morskiego: jak powinni uważać wyładowanie *Admirała Jacob* na wyspę *St. Domingo*, i czyli się czego ztąd obawiać mają? Odebrali niezupełnie zaspokajającą odpowiedź; oświadczył jednak minister nadzieję, iż wypadek ten nie po- ciągnie za sobą nieprzyjemnych skutków. (Gazety angielskie twierdzą, iż rząd francuzki zganił *admiralowi Jacob* ten postępek, widząc, iż wyspy *St. Domingo* zdobyć nie można).

Ogłoszono tu urządzenie królewskie, iż stosownie do prawa z dnia 1 t. m. wszystkie tutejsze gorzelnie mają być od dnia 20 czerwca przeniesione za rogatki. Właściciele ich otrzymają wynagrodzenie.

Dnia 18. *Xiąże Richelieu* umarł nagle dnia 17 t. m. W wigilię śmierci powrócił z dóbr swoich *Courteil*, i dostał zapalenia mózgu. Nadaremne były wszelkie użyte środki lekarskie. Śmierć jego sprawiła żal powszechny. Miał ledwo 53 lat. Jest ostatnim w prostej linii potomkiem sławnej rodziny, której imię nosił; był *Parem Francyi*, łowczym wielkim koronnym, ministrem stanu i członkiem akademii francuzkiej. Przed rokiem piastował powtórnie urząd prezesa rady ministrów. Podczas rewolucyi bawił w *Rossyi*, i był gubernatorem *Chersonu* i *Odessy*. Donosząc o zgonie jego *Monitor* tutejszy, przydał: „Nie chcemy w tej chwili być tłumaczami powszechnego smutku: bo moglibyśmy tylko osłabić wrażenie, jakie tak niespodziewana i bolesna strata sprawiać musi.“

Xiężna Berry wyjednała u *Króla* przebaczenie *Gravierowi*, który niedawno pod oknami jej zapalił racę. *Kapitan Vulle*, osądzony na śmierć za spisek w *Marsylii*, ma także nadzieję, iż *Monarcha* złagodzi mu karę.

Bawiący tu deputowani zostali już wezwani aby d. 4 czerwca byli na otwarciu posiedzenia Izby.

W bliskości biblioteki *Mazariniego*, gdzie się odprawiło zgromadzenie obiercze 5go okręgu tutejszej stolicy, chciało znowu onegdaj zaburzyć spokojność. *Adwokat*, nazwiskiem *Delasserre*, miał mowę do obywateli, wzywając ich do dawania kresek za liberalistami. Nie mogła tego znieść

policya, i poymawszy Pana *Delasserre*, który nie słuchał jej napomnień, zaprowadził do prefektury, (dzienniki liberalne twierdzą, iż Pan *Delasserre* rozdawał tylko listę kandydatów konstytucyjnych, co się prawu nie sprzeciwia, i że już został uwolniony.) W czwartym okręgu, dwaj obywatele, *Besson* i *Delessert*, stanęli za krzesłem prezesa, chcąc dawać baczność na liczenie kresek. Rozgniewany o to prezes, zawołał straż, i przymusił ich do zaniechania zamysłu.

Pan *Chignard*, obrońca prawny municypalności, i Pan *Noel*, który 15 lat był notaryuszem mieskim, utracili urząd, za to (jak Kuryer twierdzi), iż rachowali kreski w okręgach swoich. Podobnego losu doznał *Delamothe*, inspektor miar i wag, oraz Pan *Poifferre de Cere*, prefekt departamentu *Severn*.

14-letnia tureczka, którą były kapitan ułanów *Persat*, podczas rzezi w *Tripolizy* ocalał i przywołał z sobą do *Marsylii*, jest córką *Agi Londari* z *Morei*.

Na granicach naszych urzędnicy celni zabierają wszystkie tabakierki z wizerunkiem Xiążęcia *Reichstad*, syna *Napoleona*; tabakę zaś oddają właścicielom.

(z *Kur. Warsz.*) Dnia 20 maja. Zapewniają, że kordon zdrowia na granicy hiszpańskiej ma być znacznie wzmocniony.

Do *St. Thomas* przybyło bardzo wielu uciekających białych, mieszkańców wyspy *St. Domingo*, a mianowicie części hiszpańskiej. Nieszczęśliwe te familie, na domiar swego nieszczęścia, wpadły jeszcze w ręce korsarzy, którzy je zupełnie złupili.

Od chwili, jak nam wiadomo, że Anglia wchodzi w układy handlowe z nowemi stanami Ameryki południowej, mówią mocno, że i nasz rząd tej samej polityki użyje.

Ultra-rojaliści naganiają bardzo, że Jenerał *Donnadieu* nie pojechał na granicę hiszpańską: wnoszą bowiem z tego, że między gabinetami, madyckim i paryżkim, zawiązuje się jakieś porozumienie do zgody dążące.

Paryż, mówi *Chateaneut*, jest punktem, do którego prowincye i obce kraje przesyłają swoje płody. Gujanna, Szampania i Bourgogne, posyłają tam swe wino. Włochy jedwab, Rosya futra, Azja kazimiry, Chiny herbatę, Ameryka drzewo, Anglia swoje tkaniny i swych gentlemenów. *Paryż* ma ludności 800,000, 1,200 kupców wina, 500 aktorów, aktorek, taneczników, figurantów etc. 12,000 oddzwiernych, 1,000 lekarzy, 1,600 kupców korzennych, 47,000 kobiet zamężnych, 30,000 mężczyzn żonatych, 900 fryzjerów i barwierzy. Corocznie wychodzi 1,034,000 fr. na kupno kapeluszy, a 12,672,000 fr. na trzewiki. Corocznie wychodzi 230,000 butelek mineralnej wody.

(z *Kur. Warsz.*) Król przydywał na radzie ministrów, która długo trwała, i miała być przedmiotem nader ważnych czynności; po radzie jeszcze Monarcha długo pracował z rozmaitymi ministrami oddzielnie.

Na jednym z domów przy kościele *s. Genowefy* znaleziono przylepiony afisz z napisem: „Ten dom d. 23 maja musi być spalonym.“ Podobnych napisów znaleziono wiele po rozmaitych miejscach.

Bajonna dnia 8 maja.

Jedno tu ogłoszone hiszpańskie pismo pod tytułem: *Manifest przyjaciół monarchii do narodu hiszpańskiego, i innych ludów i ich Monarchów*, nagania silnie stany i konstytucyę. Między innemi mówi: „Stany, które się dla podźwignienia oyczyzny zebrały, pograżyły ją w największym zepsuciu; wszystkie nieszczęścia, jakie tylko obarczają Hiszpanię, są skutkiem bezbożnej nowej konstytucyi. To, co niegdyś Hiszpania od *Napoleona* ucierpiała, nieczem jest w porównaniu z cierpieniem, jakie *Riego*, ten nowy *Attyla* z *Kadyxu*, Hiszpanii zadał. Hiszpania tak daleko się upośledziła, że naysromotniejszej kary, są tu jako rycerze sławieni. Nawet stolicy apostolskiej w Rzymie odmówiono opłat za dyspensy, i inne duchowne łaski. Człowiek nie jest stworzony, aby

był wolnym i niepodległym; jest to więc okrutnem i zbrodniczem dążeniem, aby lud ślepy zwozić i namawiać, że może żyć w wolności i niepodległości; gdyż albo człowiek jest stworzony, aby sam w sobie świat tworzył, albo żył w towarzystwie; w żadnym zaś z tych dwu stanów nie może być wolny i niepodległy. Zbiór ludzi rządzących samymi sobą, nieczem więcej nie jest, jak kupą niewolników, zawisłą od zmiennej i niestałej woli większości. Kościół nie może istnieć bez sług swoich, a tylko jedynie przez dziesięcinę może być w przystoynym utrzymaniu staniel! Wprawdzie Król konstytucyą zaprzysiągł, lecz przysięga jego nie może go wiązać; gdyż była haniebnym i niewłaściwym sposobem na nim wymuszona. Król niemoże być ganiony, że tę przysięgę wykonał, inaczej codziennie lękałby się o swoje życie: gdyż wszyscy, których swem obdarował zaufaniem, opuścili go.“ Dalej autor tego pisma, zwraca swą mowę do monarchów europejskich, i prosi ich, aby raczyli na Hiszpanię spojrzeć. „Dom królewski, mówi, jest w żalobie, namaszona rodzina we łzach, kościół obnażony ze swych dochodów, jego sługi ścigani, lud pograżony w Anarchii i sam siebie trawiący; żądają, aby kto uzbrojoną dłoń wyrwał ich z tego nieszczęścia i dawny porządek rzeczy przywrócił. Byłoby to bronić sprawy samego Boga, bronić sprawy uciśnionego Króla, i tak jak we Francyi, przywrócić, Hiszpanii, godnej opieki innych mocarstw, dawną siłę, mądrość i porządek; niech ich nie wstrzymuje nieroztropna zasada: że ludy mają prawo nadawać sobie konstytucyę: jest ona równie fałszywą, jak tego właściciela, któryby dom swój chciał zapalić, gdyż przez to i domy sąsiadów byłyby wystawione na niebezpieczeństwo. Godność i dobro Xiążąt wymaga, aby lud hiszpański, na dobrą zwrócił drogę.“

(z *Kur. Warsz.*) Uważają, iż tej wiosny nie tyle znajduje się cudzoziemców w *Paryżu*, jak zwykle bywało. Ciężkie czasy nie dopuszczają tak trwonić pieniędzy na przejażdżki; naywięcej z przybyłych są młodzieńcy, pragnący doskonalić się w kunsztach; lecz ci zwykle żyją bardzo oszczędnie.

Perpignan dnia 3 maja. Według wiadomości od granic hiszpańskich, 280 powstańców hiszpańskich, ściganych przez jenerała *Libera* przybyło dnia 1 t. m. na granicę naszą. Rozbrojono ich i użyto wszelkich środków ostrożności, aby przez nich zaraźliwa choroba nie przeszła do Francyi. Broń ich, to jest, przeszło 180 starych karabinów, spalono, a ludzi umieszczono w osobnym domu, gdzie odbywają kwarantannę. Po tym wypadku nastąpiła korespondencya między wódcami francuskimi i hiszpańskimi.

ANGLIA.

(z *Gaz. Warsz.*) Londyn dnia 14 maja. W izbie niższej po długich sporach przyjęto narreszcie większością 153 kresek przeciwko 22 zdanie wydziału o podanych przez Margrabiego *Londonderry* środkach do polepszenia stanu wieśniaków. Pan *Huskisson* radził ogłosić zupełnie wolny handel zbożem za przywoitą opłatę. Margrabia *Londonderry* twierdził, iż tego w obecnym stanie rzeczy uczynić nie można, i że trzeba pierwej zaczekać na ustanowienie powszechnej zasady praw zbożowych w innych krajach.

Bankier *Rotschild* dał niedawno w majątności swojej w okolicach Londynu wspaniałą ucztę dla ministrów angielskich i posłów zagranicznych, których z rodzinami zaprosił. Było 50 kilka gości. Każdemu dano po stole miednicę złotą do umycia rąk. Same owoce i wety kosztowały 3000 f. szt.

(z *Kor. Warsz.*) Dnia 17. Zawczora przybył tu Królewic *Duński* razem ze swoją siostrą, i stanęli w najętym prywatnym mieszkaniu: chcą bowiem zachować zupełne incognito.

(z *Kur. Warsz.*) Sławny ogrodnik w *Glasgowie* doradza za niezawodny środek przeciw gąsienicom, zawieszanie wieczorami na drzewach i krzakach okrytki sukna, do których owad ten przed zimnem i wilgocią chroni się, i tym sposobem nazajutrz znajduje sukno tysiącami robaków osadzonych, które zdejmując i zabijając, łatwo bardzo drzewa od zepsucia ochrania.

PRUSSY.

(z Kor. Warsz.) Berlin dnia 28 maja. Dnia 25 odbyło się w tutejszej zamkowej kaplicy zaślubienie Królowy naszej Alexandry z W. Xięciem Meklembursko-Szweryńskim. Stosowna okazałość towarzyszyła temu obrzędowi, poczem dany był wielki obiad. Oprócz stołu królewskiego, zastawionych jeszcze było pięć stołów. Przy pierwszym przyjmował zaproszonych Xiążę Antoni Radziwiłł, Namiestnik Królewski w W. Xięstwie Poznańskim; przy drugim minister spraw zewnętrznych Hr. Bernstorff; przy trzecim Jenerał Hr. Gneisenau; przy czwartym W. Podkomorzy Xiążę Wittgenstein; a przy piątym jenerał porucznik Knesebeck.

Przybył tu z małżonką swoją Xiążę Anhalt Dessau. Przybył także gabinetowy goniec, Jan de Buergo z Madrytu, przejechali zaś niderlandzki porucznik Hr. Cruquemburg jako goniec i niderlandzki gabinetowy goniec Isendorn z Hagi do Petersburga.

HISZPANIA.

(z Kor. Warsz.) Madryt dnia 4 maja. Listy z Andaluzji mówią wprawdzie o panujący tam spokojności, widać jednak staraniełożone w celu zapobieżenia niespokojnościom, jakie zagrażają Seawilli. Zapewniają, że Kortezy, z powodu rozszerzającej się prawie po całym królestwie niespokojności, postawią prowincjonalne milicje w stanie wojennym. Jest to wojsko liniowe, które tylko przez ciąg trzech miesięcy na rok jest pod bronią. W okolicach Burgos i Bilbao pokazują się gęste oddziały wojska antikonstytucyjnego, które się obdziennie wzmagają.

Procenta od pożyczek zrobionych przez Hiszpanię wynoszą rocznie 21 milionów złotych.

Piszą z Orihuella pod d. 25 kwietnia, że w Benail i Santimera mieszkańcy powstałi; potłukli wszelkie godła wolności, zmienili władzę cywilną, i w liczbie więcej 200 głów udali się ku Aparecida, w zamiarze napaćnięcia na to miasto. Władze wcześniej o tem uwiadomione, zebrały wszystkich ochotników, którzy z pułkiem katalońskim poszli na spotkanie rojalistów, stojących pod Aparecida. Walka trwała z zaciętością ze trzy godziny, wojsko jednak, jako lepiej uzbrojone i wyćwiczone, odniosło zwycięztwo i weszło do wsi. Skutkiem tej potyczki było trzech rojalistów zabitych, pięciu w niewolę wziętych i jedna chorągiew wiary zabrana; o stracie konstytucjonistów nie wmiankują.

Piszą z Kadyzu, iż w San Fernando zasadzono tego roku roślinę koszenilową, którąby chciało rozmnożyć; dotąd się bardzo pięknie utrzymuje, i najpiękniejsze czyni nadzieje.

Korpus nasz dyplomatyczny ma się składać na przyszłość z 13 posłów, 16 sekretarzy poselstwa, 10 konsułów jeneralnych, 16 konsułów i 16 vice-konsułów. Obecni dyplomacy nie mają już na przyszłość otrzymywać darów pieniężnych, ale orderów.

Dnia 2 maja. Dziś odprawił się tu z wielką uroczystością, uchwalony przez stany obchodu narodowy, na pamiątkę dnia 2 maja 1808 r. W dniu tym rozpoczęła się walka o naszą niepodległość narodową.

Pan Lagarde sprawujący interessa francuskie znajduje się teraz w Aranuez.

Wiele regimentów przeszło w tych dniach tędy ku granicy, i należeć będą do korpusu obserwacyjnego przeciwko francuskiemu kordonowi zdrowia, który coraz bardziej wzmacniają.

Podług listów z Andaluzji panują i tam niejako rozruchy.

Na posiedzeniu stanów d. 30 kwietnia podała kommissya królewska projekt do prawa we 3 artykułach. Główniejsze jego rozrządzenia są następujące: W każdym departamencie wojskowym ma być po jednej szkole wzajemnego uczenia; jeden subaltern oficer, 1 podoficer, 1 kapral i 2 żołnierzy z każdego korpusu dywizyi wojskowej mają być obecnymi na lekcyach w tych szkołach,

gdzie dawana będzie nauka ozytania, pisania, rachunków i katechizm konstytucyjny. Szkoły te pootwierane będą naydalej do dnia 1 sierpnia.

Naczelnikiem, którego sobie antikonstytucjonisci w Murcyi wybrali, jest znajomy rozbojnik Jayme, który przed 10 laty szczęśliwie od szubienicy uciekł, a niedawno z krzyżem w ręku snuł się po wioskach.

(z Gaz. Warsz.) Dnia 7. Król prowadzi życie prywatne w Aranuez. Straż osoby jego powierzone pułkowi jazdy Almanza. Gdy Monarcha wyjeżdża, nie każe, aby mu towarzyszył oddział pułku, lecz bierze tylko kilku strzelców polowych.

Z tem wszystkiem, dowódzca wysłał zawsze za Monarchą pikiety, które zdaleka dają bacność, żeby nie napastowano osoby Króla, lubo wielu przypisuje to innym przyczynom.

Barcelona d. 1 maja. Podług raportu dowódcy wojska konstytucyjnego, rozproszono zupełnie powstańców, którzy nam zagrażali. Wielu zabito; nie mało także raniono i wzięto w niewolę. Mieli 1000 ludzi; władze tutejsze lękały się ich zamachów. Spokojność atoli w mieście nie była przerwana.

WŁOCHY.

(z Kor. Warsz.) Listy z Palermy pod d. 25 kwietnia donoszą, że wojsko austriackie wywiedzie zupełnie z Sycylii; korpus, który ostatni przybył na tę wyspę w czasie odkrycia spisku, ma najpierw udać się na ląd stały.

Z Liworny pod d. 20 kwietnia donoszą, że Grecy nie dawno wygrali znowu dwie potyczki na lądzie, jedną na Eubei, skutkiem czego wzięli Karystos, a drugą pod Sperchios, w której Mahomed Basza zginął. Po dwóch tych wygranych walkach powstanie rozszerzyło się w Tessalii i Macedonii.

Jak się teraz pokazuje, plan kampanii Turków do Morei wypadki ostatnie zupełnie zepsuły: gdyż w chwili kiedy flota turecka miała wysadzić wojsko w Lepancie i Patras, Churszyd Basza miał się posunąć do Albanii, a Basza Saloniki przyszedł Termopile; tymczasem Grecy flotę pobili; Basza Saloniki nieruszywszy z miejsca nyrzał się napaćniętym przez Greków od lądu i morza, a Churszyd Baszy przecięto komunikacyą korpusem Kolokotrona, albańskim i Suliotów.

(z Gaz. Warsz.) Florencia d. 6 maja. Słychać ciągle, iż w miesiącu wrześniu odprawi się tu kongres Monarchów. Mamy oraz nadzieję, iż były Król sardyński, Wiktor Emanuel, osiadzie w mieście naszym.

EGIPT.

(z Kor. Warsz.) Alexandria dnia 24 marca. Wiadomości z Senaar, w północno-wschodniej Afryce, donoszą, że wojsko nasze, podbiwszy mały naród Schilluk, posunęło się na przód, w celu podbicia Nigrycyi, która ma 80,000 mil kwadr. przestrzeni. Wojsko nasze w tej wyprawie nie tylko ma doczynienia ze śmiałym nieprzyjacielem, lecz nadto prawie z niepodobnym do wytrzymania gorącym klimatem, ze lwami, hyenami, i węzami olbrzymimi, które małym oddziałom w przebywaniu wielkich pustyń bardzo są niebezpieczne, i dla tego też wojsko nasze znacznie się zmniejsza. Przed kilką dniami mocny oddział piechoty i jazdy posłano statkami na posilek tamtemu wojsku. Wyprawa ta stanowi ważną epokę w dziejach naszych czasów: gdyż od Kambizesa nigdy Nil wojska, do podbicia tak odległej części ziemi, nie dzwigał na siebie.

„Nasz Vice-Król poznawszy, iż przybyli ze Stambułu do Alexandryi dwaj Kapidzi-Baszowie, mieli go zamordować; przedsięwziął postawić się w stanie obrony. Od dawnego już czasu był on w podeyrzeniu u W. Sultana.“

Kurs wileński na assygnaty od dnia 26 maja rubel srebrny, 3 ruble kop. 86½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 86 stary rubli 11, kopiejek 67, imperyał rubli 37, kop. 55.

Wilno dnia 29 maja 1822 Roku v. s.

Przedaj Publiczna.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że na usatysfakcjonowanie pretensyi Butowicza Radcy Stanu, będzie się przedawać z publicznego targu majątek Pieszkowa, w Pińskim powiecie położony, zawierający poddanych dymów 14, w nich mężczyzn 38, żeńskich 36 dusz, osobno dwornych poddanych mężczyzn 6, kobiet 3 dusze; z dwornem zabudowaniem, z przynależącemi do niego gruntami, sianożęćiami, z różnem bydłem i innemi zapasami; który przynosi rocznego dochodu srebrem rub. 506 i 2 kop., a na sprzedaż oceniony 10,120 rub. sr., albo assyg. rub. 38,923 i kop. 2; a zatem życzący kupić takowy majątek raczą jawić się do Mińskiego Gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy 22 czerwca, drugi 24 lipca tego roku, a trzeci ostateczny, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod d. 10 grudnia 1814 roku, od czasu wydrukowania ogłoszenia (które później nastąpi w Sankt Petersburskich albo Moskiewskich Gazetach) we trzy miesiące. Opisanie takowego majątku i kondycje, podług których odbywać się będzie sprzedaż, w każdym czasie, życzącym kupić będą pokazane. Maja 13 dnia 1822 roku Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Felicyan Arcimowicz. Stoła naczelnik Wasilewski.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż za dług należny tutejszey Izbie Powozeczney Opieki, będą się w nim przedawać z publicznego targu murowane domy, mińskich mieszczan żydów Jankiela Goldberga i Leyby Golo-dina, ze wszelkiemi do nich przynależnościami, zabudowaniami i ziemią, będącemi w Mieście Mińsku, przynoszącemi rocznego dochodu srebrem: pierwszy rub. 100, a drugi rub. 160, a zatem życzący kupić takowe domy zechcą jawić się do tegoż Rządu na terminy: pierwszy 22 czerwca, drugi 24 lipca tego roku, a trzeci ostateczny od czasu wydrukowania ogłoszenia, które nastąpi później w Sankt Petersburskich albo Moskiewskich Gazetach we trzy miesiące. Maja 13 dnia 1822 roku. Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

o Zbiegach.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za niepokazanie na piśmie świadectw areztanci Jan Jaśnicki, Abram Soskin, Jan Hapanowicz, Gabryel Wojciechowski i Grzegorz Prochorow, którzy na examinie powiadali: Jaśnicki miejsca urodzenia swego niepamiętający; Soskin poddanym Kałuzkiej Gubernii, Przemyskiego Powiatu, ze wsi Kamienki, Obywatela Fiedora Rastopczyna, zostawał przy hucie tegoż Rastopczyna; Hapanowicz i Wojciechowski chociaż powiadali o sobie, że pierwszy poddany Mohilewskiej Gubernii i powiatu ze dworu Bobra, należącego do Obywatela Koszarowskiego, a ostatni Wojciechowski rodem z Gubernialnego Miasta Grodna i zawerbowani służyli w Wołyńskim ułańskim półku, lecz takowe ich opowiadanie po uczynionem śledztwie okazało się fałszywe; i Prochorow poddany Jarosławskiej gubernii, powiatu poszechońskiego, obywatela Lichaczewa, jenerała majora, ze wsi Sosnowicz, na mocy ukazu Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 roku, uznani za włóczegow: z nich pierwsi dwaj oddani do wojskowej służby, a ostatni trzej dla niezdatności do niej, posłani do Syberyi na posilenie. Przemytły pomienionych włóczegow: Jaśnicki wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz., twarzy podługowatej ospowatej, nosa cienkiego, ostrego, oczu ciemnoszarych, włosów ciemnorusych, mówi harkawo, nieżonaty, lat 20; Soskin wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz., twarzy sucharlawey, białey, nosa ostrego garbatego, oczu szarych, włosów rusych, mówi czysto, lat 23; Hapanowicz wzrostu średniego, twarzy podługowatej pełney, mało czarniawey, oczu szarych, włosów na głowie rusych, nosa miernego, od urodzenia

lat 17, nieżonaty; Wojciechowski wzrostu wielkiego, twarzy podługowatej, czarniawey, sucharlawey, oczu szarych, włosów na głowie ciemnorusych, na wąsach ciemnorusych, nosa dużego, od urodzenia lat 40 nieżonaty; i Prochorow wzrostu wielkiego, twarzy podługowatej, wielkiej, rumianej, czystej, nosa długiego, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach i brodzie ryżych, lat 31, nieżonaty; a zatem, jeśli z pomienionych włóczegow pierwsi dwaj okażą się do kogo należący, aby z prawnymi dowodami o ich przynależności, prosił gdzie należy w zakreślonym prawami terminie, o kwit na policzenie za rekrutow. Maja 13 dnia 1822 roku. Sekretarz F. Arcimowicz.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Dzielczo Exdywizorski majątności Mostwiliszek w pcie Oszmiańskim położonych do Dziedzictwa WW. Mosiewiczow należący; skutkiem Remissy Sądu czasowego Departamentu spraw cywilnych Gubernii Litewsko-Wileń. w r. 1822 februaryi 21 d. zaszley; w terminie z obwieszczenia wedle prawaprzypadłym, na dniu 24 mca maja r. idącego ad fundum teyże majątności zebrany, ułatwiając początkową czynność, mocą teyże Remissy zawiadamia wszystkich wierzycieli zeszłego s. p. Onufrego Mosiewicza b. Prezyden. Grodzkiego Ptu Oszmiań. tak o terminie powtórnego zjazdu na dzień 15 miesiąca nowembra r. terażniejszego 1822: jak zarazem, że jeśli którakolwiek z takowych wierzycieli strona wrzeczonym czasie, i do zamknięcia Izby Sądowej w namowę pretensyow swoich nieprzedstawi, podlegać będzie amissyi, Dekretem remissyiny wyż na dacie wyrażonym zadeteklarowaney, o czem potrzykrotnie przy dodatku Kuryera Litewskiego rzeczona awizacyą zamieścić postanawia. Prezydent Dzielczo Exdywizorskiego Sądu Podkomorzy Trocki Wilhelm de Raes. Wincenty Motochowiec Prezes G. Exdyw. Józef Bukowski Pisarz Ziem. Zaw. Exdywizor.

Obwieszczenie.

1. Jan Piesanko Sędzia Ziemski powiatu wileńskiego Deputat z Sądu ziemskiego wydelegowany, Józef Krzyżanowski, Wincenty Malinowski Burmistrz miasta Wilna, Marcin Strauss Radny, urzędnicy magistratu wileńskiego.

Oznajmujemy tym naszym urzędowym obwieszczeniem listem JWW. Ignacemu Balińskiemu Marszałkowi Powiatu wileńskiego, Michałowi Balińskiemu członkowi Komisyyi Edukacyney sukcesorom zeszłego Ignacego Balińskiego Prezydenta Sądu Głównego Departamentu Czasowego wileńskiego JPP. Karolowi Bukszy, Henryecie Umbehaumowey z nieletnim potomstwem i opiekunami JPP. Krzysztofem Wellerem i Józefem Adamowiczem Porucznikiem byłych wojsk Poll. stopień administratorów nad funduszem exdywizy podpadającym, oznaczającym, JP. Rozalii primo Sznachembergowey, a dopiero Rutkowskiej z jey opieką, starozakonnym Salomonowi Herc Heymanowi kupcowi pierwszej gildy, Ickowi Josielewiczowi z Turcá, i JW. Janowi Zabie Marcinkiewiczowi Komandorowi krzyża Maltańskiego byłym na tradycyi, a oraz JPP. Danielowi i Krystynie Maryannie Bukszem Ławnikom małżonkom byłym czasowym zawiadowcom domem satyfakeyi wierzycieli uległych, w tem: iż w Sądzie Magistratu miasta Wilna nayprzód w roku 1816 miesiąca maja 15 dnia, powtórnie w roku idącym 1822 mca maiu dnia 23 z powództwa w pierw zeszłego s. p. Ludwika Umbehauma wierzyciela, a dopiero jego sukcesorow z opieką działających, z debitorem JJ. Danielem Bukszą Ławnikiem i dalszemi do sprawy powołanemi, ze skutku remissyynego dekretu roku 1812 miesiąca februaryi 23 dnia w exdyzy majątku Bukszy naznaczohey, reguły przejszającego, agitowała się sprawa, w jakowey naznaczone zostały akta inkwizycyi, kalkulacyi i we-

fikacyi tak z administrującemi majątkiem Daniela Bukszy, jakoteż będącemi na tradycyach, i zajmującemi się czasowie urzędzeniem i władaniem onego. Skutkiem jakowych wyroków wstępnie w sprawie zaszytych, podług przepisanych prawami krajowemi, remissą Sądu Głównego Departamentu drugiego wileńskiego i dekretemi Magistratu miasta Wilna wykazanych prawideł. Za uprzedzającym się czteroniedzielnym obwieszczeniem rzeczonych akta z powyższemi osobami in fundo domow przez dwóch urzędników z pośrodką nas od stron użyć się mających ekspedycyować się będą. Do jakowych ażeby strony powyższe ze wszelką gotowością w dniu 20 miesiąca Junii 1822 roku przystępowały i aktów naznaczonych nie zrywaly, w myśl prawa i dekretoów zakroczonych ostrzegamy.

Roku 1822 miesiąca maja dnia 24 woźny świadcze, iż tego obwieszczenia od WWJP. Jana Piesanki Sędziego Wileńskiego wileńskiego Deputata z Sądu wydelegowanego, Józefa Krzyżanowskiego, Wincentego Malinowskiego burmistrzów, Marcina Straussa Radnego urzędników sądowych Magistratu miasta Wilna. Kopie zgodne JW. Ignacemu Balinskiemu Marszałkowi powiatu wileńskiego, Michałowi Balinskiemu członkowi Kommissyi edukacyjney sukcesorom zeszłego s. p. Ignacego Balinskiego Przydenty Sądu Głównego Departamentu czasowego wileńskiego, Janowi Zabie, Marcinkiewiczowi Komandorowi krzyża maltańskiego Ichmość Panom Karolowi Bukszy, Henryecie Umbehaumowej z potomstwem i opiekunami Krzysztofem Wellerem, i Józefem Adamowiczem Porucznikiem b. woysk Poll., Rozalii primo Sznaumbergowej a dopiero Rutkowskiej z jej opieką, Danielowi i Krystynie Maryannie Bukszom Ławnikom małżonkom, i starozakonnym Salomonowi Herc Heymanowi kupcowi pierwszej gildy, Ickowi Josielowiczowi z Turca, administratorom, tradycyynym posesorom i zawiadowcom czasowym jednym oczewiste w ręce w mieście Wilnie, drugim do Gazet Kuryera Litewskiego dla wiadomości onych podalem, i ażeby do aktów inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi, za cztery niedziele od daty podania tego obwieszczenia w terminie z gotowością in fundo stawali uwiadomilem. Datt ut supra. Stanisław Parymanowski woźny Pttu wileń.

Roku 1822 miesiąca maja 26 dnia. Przed aktami miasta gubernialnego Wilna stanawszy osobicie woźny Stanisław Parymanowski ten kwit swój relacyynny offitiose zeznał, świadcze,

Ignacy Misiewicz.

Roku 1822 msca maja 26 dnia takowe obwieszczenie Redakcyja do Gazety Kuryera Litewskiego zamieścić może. Józef Krzyżanowski Burmistrz.

Oświadczenie.

z Excerpt oświadczenia z protokołu potoczego kancelaryi miasta Wilna w dacie niżej wyrażający się zapisanego i teyże daty stronie potrzebujący urzędowie jest wydan.

Roku 1822 miesiąca maja 18 dnia. Przed aktami miasta Gubernialnego Wilna stawając obecnie Star. Leybey Eliaszewicz Ass poniższe oświadczenie wpisać do protokołu podał przez słowa: oświadczenie imieniem Star. Hirszy Wolfowicza obyw. miasteczka Iwieńca w Gubernii mińskiej położonego, zanosi się oto: iż żał. przejeżdżając przez miasteczko Mir, mając kwatere tamże u Mowszy Abrahamowicza Kopylskiego, gdzie w r. idącym 1822 mca apryla w nocy z 9 na

10 dzień okradzionym został, jakoto: trzy obligi z podpisami Josiela Wolfowicza Chisesa i zięcia onego Leyby Leyzorowicza, na herbowym trzy rublowym papierze, krepstnym hebrayskim dyalektem, charakterem Lipmana Ayzikowicza kupca z gildy pisane, w ogóle na rubli sr. 2,740 kop. 50 wydane. Cerograf po hebraysku pisany na rubli 2,740 i pół, z podpisem Mowszy Josielowicza Chisesa, w roku 1821 julii 8 datowany, z terminem opłaty oktobra 14, a naydaley nowembra 13 tegoż roku, charakterem Jankiela Josielowicza z Kopyla pisany, a przez onegoż i Morducha Calkowicza z Iwieńca jako świadkow utwierdzony. Dwa dokumenta obligacyyne na prostym papierze po polsku pisane z podpisami hebrayskimi Eliasza Menochima Izraelowicza z Mira Kardon na rubli sr. tysiąc, a przez Mowszę Abramowicza Kopelskiego z Mira i Leyzera szkolnika Mirskiego jako świadków utwierdzony, w roku 1822 marca 1 datowany, jeden z terminem opłaty tegoż roku maja 9, a drugi augusta 5 tegoż roku. Cerograf z podpisem Hirszy Chaimowicza z Bakszty na rubli sr. 509 w Krolewcu w roku 1821 septembra 18 datowany z terminem opłaty nowembra 15 tegoż roku, kontrakt od pomianionego Hirszy na 400 kamieni lau, kaźden kamień o czterdziestu funtow berlińskich, a przez Ickę Judelowicza Olszańskiego jako świadka utwierdzony, karta z podpisem Abrahama Ickowicza z Bakszty na rubli sr. 42, żupan stary kortowy axamitem okładany, płaszcz racymorowy kitajem podszyty, kołdra atlasu różowego płótnem holenderskim obszyta, szlafrok jedwabny w pasach czerwonych i błękitnych, odzienie do modlitwy i xiążka pod tytułem Szulchę Orach, druku amsterdamskiego, druga xiążka pod tytułem Eyn Jankof druku amsterdamskiego, żupan kitajowy stary axamitem obłożony, skrzynka czerwona z mosiężnemi haftkami bez żadnego obicia, odzienie do modlitwy z xiążką druku wileńskiego i grodzieńskiego, biblia na pół ćwiartce druku Eytyskiego z nadpisem Supsula Calkowicza, Psalmy Dawidowe tegoż roku takoz na pół ćwiartce, czapka klapowa z Elki, ogonki sobolowe na dwie czapeczki sztuk 18, płaszcz sukieny sajetowy czarny, płaszcz sukna ordynaryynego stary, w gotowiznie assygn. rubli 125, srebrem rubli 9. Zapobiegając zatem, ażeby kto z takowych obligow niekorzystał i za onemi nie dochodził lub też kryjomym sposobem niefrymarczył, ale owszem ktoby o takowej kradzieży dowiedział się, aby żałującemu alboliteż Jankiela Szmytłowicza Landę Obyw. Wileń. zawiadomił, za co nagrodę przyswoitą żałujący ofiaruje, tudzież aby żał. za pomienionemi inskrypcyami przypadkowie zachwyconemi mógł dochodzić u swoich debitorow należnościow niniejsze oświadczenie zapisuje. (Podpisano): Jako uproszony w imieniu aktora podpisałem się. Józef Pawłowicz. Zgodno świadcze W. Żółkowski v. Regent M. W. Takowe oświadczenie do druku Redakcyja Wileń. może przyjąć. Marcin Straus R. M. W.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powiet.			
	dnia 27	średnia	27 cal.	7,96 lin.	+ 8,53	stopni	Północno Zachodni		Deszcz			
		dnia 28		średnia			27 —	10,75 —	Północno Zachodni ¹		Pochmurno	
		dnia 29		godz. 5				27 —	11,9 —	Północno Zachodni		Pogoda